Nro. 59.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 11go Czerwca 1794.

Gazety LIV.

AUSTRYA.
Zdarzenia Woienne.

Poprzednia relacya o zwycięztwach d. 21. i 22. w poprzedzaiącym Numerze wyrażona tak śię kończy:

Jak mocno ważne te zwycięstwa i wszystkie od krótkiego czasu śpiesznie po sobie następuiące bitwy powiększaią sławę armii skombinowanych i ich Wodzów; tak Cesarz Jmć. czułością przeięty iest na powtórzone dowody nieograniczone-

go przywiązania i powſzechney ich gorliwości. Ceſarz Jmć, poznaie ſwoie ſzczęście, iż tak iawne widzi dowody prawdziwey wierności Mocarſtw z ſobą ziednoczonych, i że taką ma armię, która w każdey bitwie powiękſza ſwoy ſzacunek w oczach ukochanego ſwoiego Monarchy.

Lecz żywo oraz czuie dobrotliwe ſerce łaſkawego Monarchy naſzego, że te wſzyſtkie ważne korzyści krwią ſzanownych mężów, i wiernych poddanych drogo okupować przychodzi u ludu, którego ſiły tyrannią i beſprawiem ſą natężone, i aż do naywyżſzego ſtopnia natężone bydź mogą.

Sprawiedliwe to czucie przywiodło Ceſarza Jmci, iż roſkazał, aby ninieyſze donieſienie nie ſzło zwyczayną drogą przez Kuryera do Stolicy i Państw dziedzicznych; ponieważ ponieſiona ſtrata do 2000. ludzi, gdyby nawet nieprzyiacielſka trzy lub cztéry razy była więkſza, w oycowſkiém ſercu Ceſarza Jmci nader drogą ieſt ofiarą, i tém ſamém zmnieyſza radoſne uczucia wſpaniałego zwycięzcy.

Z relacyi Xcia Saſko Cieſzyńſkiego aż do 25. Maia ſięgaiących z głowney kwatery w *Heidelberg* nadeſłaney oka-

zu-

znie się: iż w nocy z 21. na 22. nad *Manheimem* porobiono pontony końcem przeprawienia się za *Ren* C. K. korpusu pod Kommendą Jenerała Artyleryi Xięcia *Hohenlohe* z 12. batallionów i 22. szwadronów składaiącego się.

Awantgarda pod Jenerałem *Hotze* nayprzód, a całe korpus d. 22. przeszło w zupełnym porządku przez te pontony i przez most *Manheimski* za Ren, i Jenerał Porucznik *Benjowsky* opanował bardo dobre stanowisko z dywizyą pierwszą, z drugą zaś podobnąż obiął pozycyę Graf *Ebrbach.*

Ponieważ Armia Pruska podobnież ku nieprzyiacielowi się posuwała, dla tego komunikacya z tąż w *Epstein* była zachowana, a woysko stało przez tę noc pod bronią.

D. 23. wszystkie forpoczty nieprzyiacielskie tak od naszego, iakoteż od Pruskiego woyska były attakowane końcem powzięcia wiadomości o stanowiskach i fortyfikacyach nieprzyiacielskich dla przedsięwzięcia dalszych operacyi, i też forpoczty nieprzyiacielskie cofnęły się ku swoim stanowiskóm.

Korpus Jenerała de *Hohenlohe* stało w pogotowiu wraz ze dniem, a iak tylko odebrało wiadomość od Jenerała Pru-

skie-

ſkiego, że nieprzyiaciel z *Deidesheim*, *Wakenheim*, *Fortz* i *Niederkirch* wypędzony zoſtał, attakowało zaraz nieprzyiacielſkie ſtanowiſko w *Schifferſtadt* i *Rebhütte*, bronił nieprzyiaciel tych wioſek mocno oſzańcowanych mocną kanonadą, lecz po krwawey potyczce aż za *Rebbach* ułunąć ſię muſiał.

Ponieważ zaś nieprzyiaciel zebrawſzy ſię, kartaczami nader mocną czynił kanonadę, tą więc przymuſzony zoſtał Jenerał *Erbach* obiąć ſtanowiſko tym czaſem przy *Rieſelbach*, zwłaſzcza gdy odebrał wiadomość od Xcia de *Hohenlohe*, iż tenże z ſwém korpuſem poty attaku na nieprzyiaciela w *Mekenheim*, *Hochdorf* i *Neuſtadt* konſyſtuiącego nieprzypuści; poki tenże przez woyſko Pruſkie z *Kaiſerlautern* wypędzony niebędzie. Jenerał de *Hohenlohe* założył obóz dnia tegoż między *Mundenheim*, *Maudach* i *Scharum*, a ſtanowiſka przy *Rheingerheim*, *Muttersſtadt* i *Oggersheim* letką iazdą oſadził.

Nieprzyiaciel miał do 20,000. ludzi liczyć, ſtrata naſza była do 500. i 100. koni, nieprzyiacielſka zaś więkſza daleko.

Jenerał Major *Meſzaroſs* i Chorąży *Lippe* otrzymali Kontuzye, Kapitan zaś

Her-

Herzing, Porucznik *Richter*, i Porucznik *Steinmez* Adjutant Jenerała *Ehrbach* byli ranieni.

D. 24. poſunęło ſię korpus Xięcia *Hohenlohe* w okolicę *Dürkheim*, a że nieprzyiaciel bardzo mocno na *Vanſtadt i Scharum* nacierał; dlatego między *Muudenheim i Oggersheim* założono oboz, a *Muttersſtadt i Maudach* naſzymi oſadzono.

D. 25. nadeſzła od Pruſkiego Jenerała *Möllendorf* wiadomość: że tenże konſyſtuiące przy *Kaiſerlautern* korpus nieprzyiacielſkie roſpędził, 800. wziął w niewolę, 15. armat, i bagażów więcey iak 60. wozów zdobył; obóz pruſki przy *Kaiſerlautern* założono, a forpoczty przy *Trippſtadt* rozſtawiono.

Podług dalſzych donieſień uſtąpił nieprzyiaciel z *Speyer*, i uſunął ſię za *Queich*, którą pozycyę zaraz naſi tegoż dnia rekognoſkowali.

Dnia 2. Czerwca przybył do Arcyxięcia Palatyna Adjutant Ceſarza Jmci Major Graf *Grüne* z poprzedniém donieſieniem naſtępuiącém:

D. 24. Maia Jenerał Artyleryi Graf *Kaunitz* założył ſwóy oboz między *Rouvroy i Brain* ku *Binch*.

Nie-

Nieprzyiaciel po tey ſtronie konſyſtował po lewym boku *Sambry* z dywizyą znaczną i przewyżſzaiącą naſze korpus, z prawém ſkrzydłem przy *Fontain l'Eveque*, *Binch*, *Bonne*, *Eſperance*, i *Buiſcallies*, z lewém zaś na pagórkach od *Erquelines*.

Jenerał *Kaunitz* dowiedziawſzy ſię pewnie: iż nieprzyiaciel znacznego poſiłku w ludziach i artyleryi oczekuie, przedſięwziął przed nadeyściem tego poſiłku attakować nieprzyiaciela, i otrzymał na to od Ceſarza Jmci zezwolenie.

Prawe więc ſkrzydło Jenerała *Kaunitz* d. 24. Maia wraz ze dniem attakowało nieprzyiacielſkie lewe ſkrzydło trzema kolumnami, wdarło ſię na pogórki, na których nieprzyiaciel znaydował ſię, mimo rzęſiſtego kartaczowego ognia zpędziło nieprzyiaciela do *Sambry*, zdobyło 41. armat, trzy batalliony liczne wzięło w niewolę, a całe to ſkrzydło nieprzyiacielſkie zapędziło za *Sambrę* z znaczną iego ſtratą w zabitych i rannych.

Po tém zwycięſtwie roſkazał zaraz Jenerał de *Kaunitz* Jenerałowi Porucznikowi Baronowi *Schroeder* attakować prawe nieprzyiacielſkie ſkrzydło przy *Binch* i *Fontaine l'Eveque*. Lecz nieprzyiaciel przed nadeyściem naſzego

woy-

woyſka iuż był opuścił *Binch*. Scigano go zatém do *Fontaine l' Eveque*, z tego miaſta wyparowano, i tam náſze ſtanowiſko założono. Noc zakończyła potyczkę.

Jenerał Artyleryi de *Kaunitz* iżby bardziey wzmocnił Jenerała *Schroeder*, i poſtawił go w ſtanie oczyſzczenia z nieprzyiaciela zupełnie lewego brzegu rzéki *Sambry*, poſłał mu więcey woyſka na poſiłek, lecz o ſkutku tego oczekuią ieſzcze donieſienia.

POLSKA.

Z Warſzawy d. 2. *Czerwca.*

Dnia 28. Maia rada tymczaſowa uſtała, a *Naywyżſza Rada* na iey mieyſce naſtąpiła.

D. 29. *Zakrzewſki* miał mowę na Ratuſzu, w którey dziękował Obywatelóm za tę ufność, którą ku niemu i iego Kollegom mieli, powierzaiąc mu rząd tymczaſowy. Po ſkończoney zaś mowie czytał odezwę *Kościuſzki* do Obywatelów *Polſki i Litwy* d. 21. Maja w obozie pod Sieczkowem datowaną, w któ-

rey

rey oświadcza: 1) iż dlatego zaraz na początku powſtania *Naywyżſzey Rady* nie złożył, ponieważ oczekiwał, pokiby Akt powſtania Woiewodztwa Krakowſkiego od większey części Narodu potwierdzonym nie był, 2) że w nominowaniu oſób do Rady takie uważał, które w publicznèm i prywatnèm życiu nieſkażoney cnoty dochowały, a w czaſie nieſzczęścia Oyczyzny naywięcey ucierpiały, 3) że *Rada* ta *naywyżſza* ieſt *naywyżſzą exekucyiną władzą*, która wſzyſtkie Narodu potrzeby opatrywać, i wſzyſtkiemu prócz ſiły zbroyney zaradzać powinna, 4) że małą liczbę Oſób dlatego wybrał, ponieważ władza wykonawcza czyli exekucyina w niewielkiey liczbie Oſób większą tęgość i energyę mieć zwykła, 4) ogłaſza, że *Rada Zaſtępcza Warſzawſka i Wileńſka* uſtaie, i że obowiązane ſą ſprawić ſię ze wſzyſtkich czynów ſwoich przed tą Radą *Naywyżſzą Narodową*. Nakoniec zachęca wſzyſtkich obywatelów do wykonywania roſkazów tey *Rady*, do ſłuchania iey przeſtrog, i do ſzanowania, tudzież do ratowania Oyczyzny iednomyślnością, dzielnością, i walecznością.